



Goście z Indii i Hongkongu w Żeromku

data aktualizacji: 2016.06.14



W niedzielę 29 maja do Iławy przyjechało troje obcokrajowców z międzynarodowej organizacji AIESEC. Jest to globalne stowarzyszenie skupiające studentów, które ma na celu rozwój i znalezienie w sobie potencjału m.in. poprzez praktyki zagraniczne. Gości, już po raz dziesiąty, przyjął Zespół Szkół Ogólnokształcących im. S. Żeromskiego w Iławie. Opiekunką tego projektu była Pani Kasjana Orzechowska. W tym roku szkołę odwiedzili Aadil i Aman z Indii oraz Heidi z Hongkongu.

Nasze miasto było kolejnym przystankiem podczas ich podróży po Polsce. Zapytani, czy warto było tu przyjechać, zgodnie i z uśmiechem potwierdzają. Każde z nich trafiło tutaj za sprawą rekomendacji przyjaciół.

- Słyszałam, że ludzie tutaj są mili, ale nie sądziłam, że aż tak mili - śmieje się Heidi. - Kiedy byłam w Warszawie i niosłam bagaż, nie spodziewałam się żadnej pomocy od innych. Schodziłam ze schodów z jedną walizką i kiedy się odwróciłam, zobaczyłam, że ktoś mi pomaga. I doświadczyłam tu takiej pomocy przynajmniej cztery razy.

Od poniedziałku goście prowadzili zajęcia w iławskim liceum, prezentując kulturę i tradycje swoich

krajów. Zainteresowani polskim folklorem i życiem codziennym uczniów podróżnicy od samego początku zyskali spore zainteresowanie. Młodzież dzięki prezentacjom i pracy w grupach mogła dowiadywać się nowych rzeczy, a prowadzone przez Heidi warsztaty jedzenia pałeczkami i pisanie po chińsku pozwoliły uczestnikom realnie dotknąć kultury orientального Wschodu. Jednym z założeń AIESEC-u jest „czerpanie radości ze współpracy”. To właśnie z wielkim zapałem robili podróżnicy starający się, aby nie był to czas zmarnowany ani nudny.

Na wymianie korzystają nie tylko uczniowie.

- Zanim tu przyjechałem, nie byłem zbyt otwarty, ale teraz widzę wiele pozytywów - rozmawiam z ludźmi, zwłaszcza z rodzinami gospodarzy, a także osobami takimi jak wy - zauważa Aman.

- To dla mnie okazja do sprawdzenia samej siebie - dodaje Heidi.

Największe różnice między Polską a ich ojczyznami widzą w kulturze i tempie życia.

- Ludzie w Polsce chodzą bardzo szybko, ale życie jest wolniejsze. W Indiach z kolei ludzie chodzą wolno, ale życie jest szybkie - stwierdza Aman.

- Niewątpliwie była to szansa na nawiązanie nowych interesujących znajomości, jak i na sprawdzenie i poprawę swoich umiejętności językowych - mówi jedna z uczennic.

Jedno jest pewne - ta wymiana na długo zapadnie uczniom w pamięci i będą z niecierpliwością czekać do następnego roku, aby znowu móc poszerzać swoje horyzonty.

Bartłomiej Podwalski

Galeria: <https://www.infoilawa.pl/galerie/test,00277>

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/47236-goscie-z-indii-i-hongkongu-w-zeromku>